

WOJCIECH ŚWIEBODA

## DECYZJE ŚREDNIOWIECZNYCH SOBORÓW POWSZECHNYCH W SPRAWIE INNOWIERCÓW

Mimo nieustannych zabiegów Kościoła o nawrócenie wszystkich ludów i narodów na chrześcijaństwo, w państwach katolickich niejednokrotnie żyli obok siebie przedstawiciele różnych wyznań. Zarówno ojcowie Kościoła, jak i papieże na ogół byli przeciwni przymusowym konwersjom, zgodnie z zasadą *coacta servitia non placent Deo*, zalecającej ewangelizację słowem i przykładem osobistym. Jednak teoria uczonych o poszanowaniu wolnej woli bliźniego nie zawsze była akceptowana przez pozostałe warstwy społeczne, które z trudem tolerowały istnienie grup o odmiennych poglądach. Stosunek chrześcijan do innowierców w średniowieczu nie był jednak jednorodny i oscyłował między otwartą wrogością a pokojowym współżyciem i wzajemną współpracą. Aż do XV wieku Kościół nie wypracował spójnej koncepcji czy jednolitego wzorca postępowania wobec niechrześcijan. Od czasów najdawniejszych na temat innowierców głos zabierali wielcy ludzie Kościoła, jednak najczęściej były to rozważania na marginesie innych zagadnień<sup>1</sup>. W przepisach prawnych wielu krajów różniewiercy znajdowali się w mniej korzystnym położeniu niż chrześcijanie, ponieważ zakładano, że żyją oni w błędzie, z którego należy ich wyciągnąć. Innowierców starano się zniechęcić do trwania przy swojej wierze przez piętrzenie przed nimi różnego rodzaju trudności bądź też próbowano nakłonić ich do przyjęcia chrztu w zamian za określone przywileje<sup>2</sup>. Decyzje podejmowane przez papieży i synody prowincjonalne wobec mniejszości religijnych miały na ogół charakter doraźny, odpowiadający bieżącej sytuacji politycznej lub społecznej, a ich zasięg ograniczał się do pojedynczych państw lub określonych terytoriów. Dodać należy, że dla władców świeckich istnienie grup wyznaniowych rządzących się odrębnym prawem bywało niekiedy korzystne z punktu widzenia ekonomicznego i wojskowego.

Dekrety wydane przez sobory powszechne miały szczególne znaczenie. Stanowiły bowiem wyraz dążeń całego świata chrześcijańskiego oraz miały moc obowiązującą

<sup>1</sup> L. Winowski, *Innowiercy w poglądach uczonych zachodniego chrześcijaństwa XIII–XIV wieku*, Wrocław 1985, s. 19–20; i d e m, *Innowiercy wewnętrzni w przepisach Corpus Iuris Canonici*, „Przegląd Prawa i Administracji”, z. 2, 1972, s. 237.

<sup>2</sup> D. Nirenberg, *La violence et minorité au Moyen Âge*, trad. N. Genet, Paris 2000, s. 307; L. Winowski, *Innowiercy wewnętrzni...*, s. 237–239; i d e m, *Innowiercy zewnętrzni w przepisach Corpus Iuris Canonici*, „Przegląd Prawa i Administracji”, z. 1, 1972, s. 187, 190–191.

w całym Kościele<sup>3</sup>. Sobory powszechne pełnego i późnego średniowiecza, rozpatrując problem innowierców miały na uwadze raczej kwestie praktyczne niż teologiczne i nawiązywały do postanowień synodalnych i wcześniejszych decyzji papieskich. Od soboru laterańskiego IV poza papieżem stojącym na czele zgromadzenia i biskupami obecni byli przedstawiciele władz świeckich państw, księstw, wolnych miast i uniwersytetów<sup>4</sup>.

Podstawowym źródłem w badaniach nad ustawodawstwem soborowym są *Dokumenty soborów powszechnych*, których polskie wydanie zostało opracowane przez A. Barona i H. Pietrasa<sup>5</sup>. Średniowieczne sobory powszechne doczekały się monografii, które jednak tylko w nieznacznym stopniu koncentrują się na zagadnieniu innowierców<sup>6</sup>. Pewną pomoc mogą też stanowić syntezы poświęcone soborom powszechnym, zwłaszcza autorstwa J. Dyla<sup>7</sup>. Położeniem prawnym mniejszości religijnych w średniowieczu zajmował się L. Winowski. Jego badania koncentrowały się wokół zagadnień prawa kanonicznego<sup>8</sup> oraz stosunku chrześcijaństwa do wyznawców innych religii<sup>9</sup>. Na temat istoty konfliktu z islamem traktuje artykuł A. Bieńka *Dobry muzułmanin – zły muzułmanin*<sup>10</sup>. Stosunkowo liczne publikacje poświęcone ludności żydowskiej tylko w niewielkim stopniu dotyczą problemu stosunków międzywyznaniowych. Wśród nich warto wymienić niedużą monografię H. Zaremskiej na temat Żydów w Europie Środkowej w średniowieczu oraz artykuły P.T. Dobrowolskiego i J. Drabiny o stosunku Kościoła do wyznawców wiary mojżeszowej<sup>11</sup>. J. Drabina

<sup>3</sup> Zgodnie z Ewangelią sobory działają z natchnienia Ducha Świętego (Mt 18, 20). R. Minnerath, *Sobory*, tłum. A. Kuryś, Warszawa 2004, s. 5–7; T. Silnicki, *Sobory powszechne a Polska*, Warszawa 1962, s. 11–12.

<sup>4</sup> J. Keller, *Sobory powszechne w średniowieczu* [w:] *Katolicyzm średniowieczny*, pod red. J. Kellera, Warszawa 1977, s. 133.

<sup>5</sup> *Dokumenty soborów powszechnych*, t. I (325–787), t. II (869–1312), t. III (1414–1445), opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2001–2004 (dalej jako DSP1, DSP2 i DSP3). Tam też znajduje się literatura wcześniejszych wydań poświęconych soborom powszechnym.

<sup>6</sup> Szczegółową literaturę podają przy omawianiu kolejnych soborów. Na temat udziału Polaków w obradach soborów powszechnych zob. T. Silnicki, *Sobory powszechne...* oraz A. Prochaska, *Sobór w Konstancji*, Kraków 1996.

<sup>7</sup> J. Dyl, *Sobory powszechne w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa*, Tarnów 1997. Z pozostałych należy wymienić obszerną, ale zawierającą sporo błędów K. Schätz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tłum. J. Zakrzewski, Kraków 2001. Dość pobieżny charakter mają: F. Bêcheau, *Historia soborów*, tłum. P. Rak, Kraków 1998; J. Keller, *Sobory powszechne...*, s. 133–182; R. Minnerath, *Sobory*.

<sup>8</sup> L. Winowski, *Decyzje papieskie w sprawach innowierców od połowy XI do końca XIII wieku*, „Przegląd Prawa i Administracji”, z. 3, 1973, s. 219–236; i d e m, *Innowiercy zewnętrzni...*, s. 187–196; i d e m, *Innowiercy wewnętrzni...*, s. 237–252.

<sup>9</sup> L. Winowski, *Stosunek średniowiecznej Europy do obcych-innowierców*, „Prawo Kanoniczne”, t. IV, 1961, s. 593–680; i d e m, *Innowiercy w poglądach...*; i d e m, *Innowiercy w średniowiecznych wyobrażeniach i legendach*, „Studia Śląskie”, t. 20, 1971, s. 523–538.

<sup>10</sup> A. Bieńka, *Dobry muzułmanin – zły muzułmanin: historyczno-religijne podłoże konfliktu islamu z chrześcijaństwem i judaizmem*, „Arcana”, nr 5 (37–42), 2001, s. 31–42.

<sup>11</sup> H. Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Europie Środkowej: w Czechach, Polsce i na Węgrzech*, Poznań 2005; P.T. Dobrowolski, „Wykażę wam to później”. *O konfrontacji Żydów i chrześcijan w późnym średniowieczu* [w:] *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremekowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992; J. Drabina, *Kościół wobec Żydów w średniowiecznym Śląsku* [w:] *Z dziejów ludności żydowskiej na Śląsku. Materiały z sesji we Wrocławiu, 10–12 VII 1988*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 44, 1989, nr 1.

zwrócił również uwagę na zjawisko wzajemnego współistnienia różnych religii w obrębie państwa polsko-litewskiego<sup>12</sup>, D. Nirenberg natomiast przeprowadził podobne badania obejmujące Półwysep Iberyjski i Francję<sup>13</sup>. Niemniej w literaturze polskiej, jak i zagranicznej studia nad problemem innowierców w epoce średniowiecza zajmują bardzo skromne miejsce.

W wiekach średnich w Kościele w odniesieniu do tych, którzy nie znali nauki Apostołów bądź ją odrzucali, używano ogólnego określenia *infideles* (niewierni). Czasami też precyzowano, o jaką religię chodzi: *pagani*, *ethnici*, *barbarici*, *gentiles* (poganie), *Iudaei* (Żydzi), *Saraceni* (muzułmanie), *Tartari* (Tatarzy). Z reguły w przepisach prawa kanonicznego konkretnie wymieniano, których grup wyznaniowych dany ustęp miał dotyczyć. L. Winowski zauważył, że ustawodawstwo kościelne dotyczące innowierców wyraźnie odróżnia ponadto innowierców zamieszkujących kraje katolickie, a więc podlegających władcom chrześcijańskim oraz tych, którzy pozostają poza obrębem świata chrześcijańskiego. Z tego powodu proponuje on wprowadzić rozróżnienie na innowierców wewnętrznych (*infideles interni*) i zewnętrznych (*infideles externi*)<sup>14</sup>. Szczególną grupę pozostających poza Kościołem tworzyli heretycy, którzy jednak stanowili odrębną kategorię „niewiernych”, a problem z nimi związany dalece przekraczał kwestię odmienności religijnej. Z tego też powodu pozostaną oni poza przedmiotem naszych zainteresowań, podobnie jak schizmatycy, którzy choć byli chrześcijanami, nie uznawali zwierzchnictwa Rzymu.

Żydzi żyli w diasporach niemal w całej Europie chrześcijańskiej i stanowili najliczniejszą grupę innowierców wewnętrznych. W krajach zachodnich na ogół byli tolerowani, co nie znaczy, że traktowano ich na równi z chrześcijanami. Ich status poddańczy wobec władców chrześcijańskich wynikał z doktryny *servitus Iudaeorum*. Wskazywała ona na zależność ludności żydowskiej od chrześcijan, jako karę za grzech, jakiego dopuścili się ich przodkowie, odrzucając i skazując na ukrzyżowanie Chrystusa<sup>15</sup>. Z drugiej strony, Żydzi byli motorem napędowym handlu, dlatego też władcy nierzadko udzielali im przywilejów ekonomicznych. Niektórzy z nich służyli jako nadworni kupcy, urzędnicy czy lekarze<sup>16</sup>. Wbrew nauce Kościoła społeczność chrześcijańska często okazywała pogardę i zawiść względem Żydów z kilku powodów. Po pierwsze, stanowili oni izolującą się grupę wyraźnie odróżniającą się od reszty strojem, obyczajami, językiem i niemieszczącą się w tradycyjnej feudalnej drabinie społecznej. Budzili nieufność, a nawet lęk. Solidarność żydowska wywoływała wrażenie, że uczestniczą oni w jakimś tajnym spisku przeciwko chrześcijanom. Po drugie, nie uznawali oni Chrystusa za Mesjasza, a ich przodkowie, zgodnie z tradycją, winni byli Jego śmierci. Wreszcie powodem wrogości wobec Żydów była uprawiana przez nich profesja: handel i lichwa, z których czerpali zyski. To powodowało zazdrość wśród

<sup>12</sup> J. Drabina, *Modele koegzystencji wyznaniowej w Polsce średniowiecznej* [w:] *Współistnienie religii i wyznań w Polsce dawnej i współczesnej*, pod red. J. Drabiny, Kraków 1994.

<sup>13</sup> D. Nirenberg, *La violence...*

<sup>14</sup> L. Winowski, *Innowiercy w poglądach...*, s. 15; i d e m, *Innowiercy zewnętrzni...*, s. 191–193.

<sup>15</sup> H. Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Europie...*, s. 46.

<sup>16</sup> D. Nirenberg, *La violence...*, s. 25–26, 33; A. Vauchez, *Chrześcijaństwo wobec niechrześcijan* [w:] *Historia chrześcijaństwa*, t. 5, pod red. A. Vauchez, tłum. J. Kłoczowski, Warszawa 2001, s. 580–582; L. Winowski, *Innowiercy zewnętrzni...*, s. 191.

ludności często przymierającej głodem i zmuszonej do pożyczania pieniędzy na kredyt. Na przełomie X i XI wieku w Europie Zachodniej nasiliły się zamieszki antyżydowskie, które z mniejszą lub większą częstotliwością powtarzały się co kilkadziesiąt lat. W XII wieku doszły ponadto oskarżenia o profanację hostii i zabójstwa chrześcijańskich dzieci. Na ogół jednak relacje między chrześcijanami a Żydami były chłodne, ale poprawne<sup>17</sup>.

Saraceni żyjący w państwach chrześcijańskich znajdowali się jedynie na Półwyspie Iberyjskim, Balearach i Sycylii, a od XIV wieku także na Bałkanach. Zamieszkiwali głównie tereny wiejskie. W Królestwie Aragonii w XIV wieku stanowili aż 1/3 ogółu ludności. Władcy nadali muzułmanom pewną autonomię i wolność religijną, w zamian za różnego rodzaju opłaty. Ich status prawny był taki sam jak Żydów, a więc podlegali bezpośrednio prawu i władzy królewskiej bądź książęcej. Każde samowolne wystąpienie przeciwko wyznawcom wiary mahometańskiej czy mojżeszowej było uznawane za atak na majestat królewski. Ludność muzułmańska traktowana była ze szczególną podejrzliwością, obawiano się bowiem, czy aby nie są oni szpiegami władców saraceńskich<sup>18</sup>. Na tle stosunków z islamem zrodziła się idea wypraw krzyżowych, której głównym celem było odzyskanie ziem utraconych przez chrześcijan na rzecz muzułmanów, a zwłaszcza Ziemi Świętej. W XII wieku zbrojne ramię Kościoła skierowano również przeciwko poganom zamieszkującym Europę Wschodnią<sup>19</sup>.

W krajach chrześcijańskich kult pogański był zabroniony. O ile papieże byli przeciwni przymusowym chrztom, o tyle z całą surowością walczyli o wykorzenienie wierzeń pogańskich. W państwach, gdzie administracja królewska bądź książęca była słaba, obrzędy pogańskie przetrwały nawet wiele lat po przyjęciu przez władców chrztu. Problem ten dotyczył w głównej mierze krajów Europy Środkowej, Północnej i Wschodniej. Mimo to w ustawodawstwie soborowym kwestia pogan była rzadko podnoszona. Jedynie sobór lyoński I (1245 rok) poświęcił jedną konstytucję Tatarom, którzy wszak byli najeźdźcami z zewnątrz<sup>20</sup>.

W państwach zachodnich od VI wieku upowszechnił się zwyczaj odbywania synodów prowincjonalnych, których liczba do IX wieku jest znaczna (w samym państwie Karolingów od 740 do 840 roku doliczono się 220 synodów). Od momentu koronacji cesarskiej Ottona I (962 rok) rozpoczyna się okres tzw. synodów cesarsko-papieskich, który będzie trwał do 1055 roku (w sumie 23 synody). Walka między cesarstwem a papieżem o prymat w Kościele uniemożliwiła dalszą współpracę na forum synodalnym. Główna tematyka dyskusji obracała się wokół problemu reformy moralnej

<sup>17</sup> J. Le Goff, *Kultura średniowiecznej Europy*, tłum. H. Szumańska-Grossowa, Gdańsk–Warszawa 2002, s. 382–383; D. Nirenberg, *La violence...*, s. 87–89, 137–138, 250; Ch. Raynaud, *La violence au Moyen-Âge. XIII–XV siècle*, Paris 1990, s. 106, 326; A. Vauchez, *Chrześcijaństwo...*, s. 587–588; H. Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Europie...*, s. 114.

<sup>18</sup> D. Nirenberg, *La violence...*, s. 25–31, 40–43; A. Vauchez, *Chrześcijaństwo...*, s. 582; H. Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Europie...*, s. 38–44.

<sup>19</sup> J. Kłoczowski, *Konsolidacja Nowego Chrześcijaństwa w XIII w.* [w:] *Historia chrześcijaństwa*, t. 5, s. 537–539; L. Winowski, *Decyzje papieskie*, s. 221. Spośród wielu opracowań dotyczących idei wypraw krzyżowych szczególnie interesującą pozycją jest: C. Erdmann, *The Origin of the Idea of Crusade*, transl. W. Baldwin, W. Goffart, Princeton 1977.

<sup>20</sup> M.D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2 (600–1500), tłum. R. Turzyński, Warszawa 1988, s. 17; J. Strzelczyk, *Apostołowie Europy*, Warszawa 1997, s. 12.



Kościół<sup>21</sup>. Pierwsze trzy sobory laterańskie (1123, 1139, 1179) w rzeczywistości były synodami generalnymi. Zostały jednak zaliczone w poczet soborów powszechnych ze względu na dużą liczbę uczestników i doniosłe znaczenie wydanych na nich ustaw, które w ogromnej większości weszły do reguł prawa kanonicznego (*Corpus Iuris Canonici*), co podkreślało ich uniwersalny charakter<sup>22</sup>. Wreszcie nie bez znaczenia pozostaje to, że po soborze laterańskim I kompetencje synodów w sprawach drobniejszych przejęły konsystorze z udziałem papieża i kardynałów. Pierwszym soborem ekumenicznym w pełni tego słowa znaczeniu był dopiero sobór laterański IV<sup>23</sup>.

Kwestia żydów i pogan została podniesiona już na soborze w Chalcedonie w 451 roku. Kanon 14 zakazywał mianowicie małżeństw między chrześcijanami a wyznawcami innych religii, chyba że przyszły małżonek miał zamiar przyjąć chrzest<sup>24</sup>. Na soborze nicejskim II (787) pojawił się problem Żydów, którzy zostali zmuszeni do przyjęcia chrztu, a którzy potajemnie oddawali się praktykom judaizmu. Ojcowie soborowi zakazywali dopuszczania takich ludzi do komunii świętej, modlitw i kościołów. Konwertyci mieli natomiast dać dowód szczerości swojej wiary. Najczęściej dokonywało się to przez publiczne ośmieszanie zwyczajów żydowskich<sup>25</sup>.

Sprawa innowierców powróciła na soborze laterańskim III obradującym w dniach 5–19 marca 1179 roku. Spośród 287 uczestników soboru zdecydowana większość pochodziła z krajów Europy Zachodniej i Południowej (kraje italskie, Francja, Burgundia, kraje iberyjskie, kraje niemieckie). Zarówno podejmowane tematy, jak i kolejność obrad miały być inicjatywą samego papieża Aleksandra III. W niektórych sprawach ojcowie przyjęli akta i decyzje papieskie wydane przed soborem, wiele dekretów zaś powtarzało dotychczasowe ustawy synodalne. Duży wpływ na redakcję uchwał przypisuje się Rufinowi, biskupowi Asyżu<sup>26</sup>.

Kanon 24 zakazywał handlu z Saracenami towarami, które mogły być wykorzystane do walki przeciwko chrześcijanom (broń, żelazo, drewno), a które to materiały wrogowie wykorzystują: *ad impugnandos christianos arma eis et necessaria subministrant*. Potępiono także służbę chrześcijan na statkach muzułmańskich i pirackich. Na tych, którzy dopuszczają się powyższego wykroczenia, miała zostać nałożona kara ekskomuniki, konfiskaty dóbr przez władców świeckich i sprowadzenia do statusu niewolnika w wypadku

<sup>21</sup> DSP2, s. 10, 117; J. Drabina, *Wezwania średniowiecznych soborów powszechnych do wypraw krzyżowych do Palestyny* [w:] *Religie a wojna i terroryzm*, „Studia Religiologica”, 36, 2003, s. 89; R. Minnerath, *Sobory*, s. 42–43, 54; K. Schatz, *Sobory powszechne...*, s. 80–81, 97–98.

<sup>22</sup> Na zbiór prawa kanonicznego w średniowieczu składają się: *Decretum Gratiani*, *Decretales Gregorii IX*, *Liber Sextus*, *Clementinae*, *Extravagantes Ioanni XXII* i *Extravagantes communes*. Zob. A. Vetulani, *Corpus Iuris Canonici* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, pod red. R. Łukaszyka, L. Bińkowskiego, F. Gryglewicz, t. 3, Lublin 1979, kol. 597–600.

<sup>23</sup> J. Dyl, *Sobory powszechne...*, s. 8; R. Foreville, *La place de Latran III dans l'histoire conciliaire du XII<sup>e</sup> siècle* [w:] *Le Troisième Concile de Latran (1179) – sa place dans l'histoire*, ed. J. Longère, Paris 1982, s. 12.

<sup>24</sup> DSP1, kan. 14, s. 239.

<sup>25</sup> DSP1, kan. 8, s. 357–359; G. Dagron, *Kościół bizantyjski i chrześcijaństwo bizantyjskie między najzdamami a ikonoklazmem (VII–początek VIII w.)* [w:] *Historia chrześcijaństwa*, t. 4, pod red. J.M. Mayera, L. Pietri, tłum. J. Kłoczowski, Warszawa 1999, s. 66–70.

<sup>26</sup> O szczegółach dotyczących poruszanych kwestii i podjętych uchwał zob. DSP2, s. 165–207; R. Foreville, *Latran I, II, III et Latran IV*, Paris 1965, s. 134–158; *Le Troisième Concile de Latran (1179) – sa place dans l'histoire*, ed. J. Longère, Paris 1982.

pochwycenia<sup>27</sup>. Sankcja dotyczyła jednak nie innowierców, ale chrześcijan, którzy dopuściliby się złamania zakazów. Ustawa trzykrotnie pojawia się później w *Dekretalach* Grzegorza IX<sup>28</sup> oraz po jednym razie w *Ekstrawagantach* Jana XXII i *Ekstrawagantach powszechnych*<sup>29</sup>. Dalej zakazuje się brania w niewolę rozbitków chrześcijańskich, natomiast nie zabrania się czynienia tego z wyznawcami innych religii<sup>30</sup>.

Kanon 26 dotyczy innowierców wewnętrznych. Ustawa zabrania Saracenom i Żydom posiadania służących, opiekunów do dzieci, a także innych pomocników domowych będących chrześcijanami. Powyższe ustalenia stanowiły powtórzenie decyzji wcześniejszych synodów<sup>31</sup>. Jednak i tym razem sankcje (w tym wypadku ekskomunikacja) spadały na chrześcijan, którzy nie podporządkują się orzeczeniom papieskim. Ograniczenie kontaktów między chrześcijanami a innowiercami miało chronić tych pierwszych przed zgorzeniem i ewentualnym narażeniem na próby odwieńdzenia od wiary. Z podobnego powodu prawo kanoniczne uznawało małżeństwa międzywyznaniowe za nieważne (tzw. *disparatus cultus*), chociaż można było otrzymać dyspensę od tej zasady. Ponadto służenie innowiercom stało w sprzeczności z ideą wyższości chrześcijaństwa nad pozostałymi religiami<sup>32</sup>.

W sądach świadkowie chrześcijańscy mieli być uznawani za bardziej wiarygodnych niż Żydzi (w domyśle – wszyscy innowiercy)<sup>33</sup>, niemniej pojawia się ważne stwierdzenie: *Iudaeos christianis voluerint in hac parte praeferre, cum eos subiacere christianis oporteat et ab eis pro sola humanitate foveri*<sup>34</sup>. Jest to przypomnienie starożytniej zasady hierarchii religii, w której Żydzi stoją najbliżej chrześcijan, ponieważ w całości uznają *Stary Testament*, a odrzucają jedynie *Nowy Testament*.

Dalsza część kanonu jest poświęcona Żydom, którzy nawrócili się na chrześcijaństwo. Ojcowie soborowi zabraniają odbierania neofitom majątku, ponieważ, jak uzasadniają, należy zadbać o to, by nowo nawrócony żył w lepszych warunkach niż przed przyjęciem chrztu<sup>35</sup>. Chodzi tutaj o ukrócenie procederu pozbawiania środków do życia i wydziedziczenia Żydów (którzy porzucili wiarę mojżeszową) przez współbraci. Gwarantem przepisu stawali się panowie feudalni i lokalne władze, którzy pod karą ekskomunikacji mieli dopilnować, aby każdy nawrócony otrzymał należny mu majątek osobisty i spadek rodzinny<sup>36</sup>.

Dekrety soboru laterańskiego III, w których jest mowa o innowiercach, w zasadzie ustalają zakres wzajemnych kontaktów między chrześcijanami a wyznawcami pozostałych religii. Jedynie ostatnia część kanonu 26 skierowana jest do Żydów, jednak

<sup>27</sup> DSP2, kan. 24. 1–2, s. 199–201.

<sup>28</sup> *Decretales Gregorii IX*, lib. V, tit. 6, cap. 6, 11, 17. W niniejszej pracy korzystano z wydania: *Corpus Iuris Canonici*, ed. Ae. Friedberg, p. I–II, Lipsiae 1879–1881.

<sup>29</sup> *Extravagantes Ioanni XXII*, lib. I, tit. 8, cap. 1; *Extravagantes communes*, lib. V, tit. 2, cap. 1.

<sup>30</sup> DSP2, kan. 24. 3, s. 201; Por. *Decr. Greg. IX*, lib. V, tit. 17, cap. 3; L. Winoński, *Innowiercy zewnętrzni...*, s. 194–195.

<sup>31</sup> III synodu orleańskiego (538), IV synodu orleańskiego (541), synodu w Mâcon (581–583), IV synodu w Toledo (633); *Decr. Greg. IX*, lib. V, tit. 6, cap. 2, 5; DSP2, s. 201.

<sup>32</sup> *Decretum Gratiani*, c. XXVIII, q. 1; L. Winoński, *Innowiercy wewnętrzni...*, s. 240, 243–244; i d e m, *Innowiercy w poglądach...*, s. 135.

<sup>33</sup> Por. *Decretum Gratiani*, c. II, q. 7, cap. 25.

<sup>34</sup> DSP2, kan. 26, s. 202–203.

<sup>35</sup> DSP2, kan. 26, s. 203.

<sup>36</sup> DSP2, kan. 26.

ewentualne sankcje miały dotknąć sprawujących władzę, którzy nie okażą pomocy neofitom w dochodzeniu ich praw przyznanych przez sobór.

Od 1179 do 1215 roku w Europie i na Bliskim Wschodzie doszło do licznych wydarzeń o przełomowym znaczeniu: zdobycie Jerozolimy przez Saladyna, dwie wyprawy krzyżowe, z których druga zakończyła się zajęciem i spustoszeniem Konstantynopola przez krzyżowców, założenie Cesarstwa Łacińskiego, nasilenie się herezji w zachodniej Europie, rozwój ruchów ubogich i wiele innych. Nawarstwienie się masy trudnych spraw skłoniło ówczesnego papieża Innocentego III do zwołania soboru powszechnego na dzień 11 listopada 1215 roku. Do Rzymu przybyło w sumie około 1200 osób (także z Europy Północnej i Środkowo-Wschodniej oraz Ziemi Świętej). Obrady trwały do 30 listopada, a w czasie trzech sesji plenarnych przyjęto aż 71 konstytucji, w większości przygotowanych wcześniej przez kancelarię papieską, bez jakichkolwiek poprawek, z których 59 znalazło się później w *Dekretalach* Grzegorza IX<sup>37</sup>. Wśród wielu ważkich decyzji podjętych na soborze laterańskim IV sprawy innowierców wydają się marginalne<sup>38</sup>.

Wyprawy krzyżowe spowodowały zadłużenie się wielu państw, którzy zastawiali swój dobytek ludności żydowskiej. Z drugiej strony edykty przeciwko lichwie wydane na poprzednich soborach zmonopolizowały rynek pożyczkowy w rękach żydowskich, których ograniczenia nie obejmowały<sup>39</sup>. Papież zagroził zatem, że jeśli Żydzi będą wymuszać od chrześcijan płacenie zbyt wysokich odsetek, wówczas odbierze się im prawo handlu. Nie ma natomiast określenia górnej granicy procentu. Wydaje się, że jej pułap miały wyznaczyć lokalne władze (*Principibus autem iniungimus, ut propter hoc non sint christianis infesti, sed potius a tanto gravamine Iudaeos studeant cohibere*). Dalszy przepis oznajmiał, że zastawienie ziemi Żydom nie zwalnia od płacenia dziesięciny z tejże ziemi<sup>40</sup>. Ciężar regulowania powinności spadł na lichwiarzy.

Konstytucja 68 nakazuje zarówno Żydom, jak i Saracenom noszenie odróżniającego stroju. Celem tego rozporządzenia wedle papieża miało być uniknięcie błędu przy zawieraniu małżeństwa<sup>41</sup>. Wydaje się jednak, że ustawa miała chronić bardziej przed pomyłką przy najmowaniu się na służbę czy do pracy domowej (sobór laterański III zabronił służby u innowierców), choć trzeba pamiętać, że formę oficjalnego zawierania związku małżeńskiego ustalił właśnie sobór laterański IV (konstytucje 51–52). Uspra-

<sup>37</sup> DSP2, s. 211–212; A.P. Ba gli a n i, *Kościół rzymski od Innocentego III do Grzegorza X (1198–1276)* [w:] *Historia chrześcijaństwa*, t. 5, s. 459–461; J. Dyl, *Sobory powszechne...*, s. 42–43; R. Foreville, *Latran I*, s. 252–255; R. Minnerath, *Sobory*, s. 66–67; K. Schatz, *Sobory powszechne...*, s. 106–107 (autor podaje błędną datę rozpoczęcia obrad).

<sup>38</sup> O soborze laterańskim IV i podjętych na nim decyzjach zob. DSP2, s. 211–325; R. Foreville, *Latran I*, s. 258–317. W okresie poprzedzającym sobór papież Aleksander III wydał zakaz budowania nowych synagog w miastach lub powiększania starych, z zastrzeżeniem, że już istniejące mogą być remontowane. *Decr. Greg. IX*, lib. V, tit. 6, cap. 7.

<sup>39</sup> Por. Sobór laterański II, DSP2, kan. 13; Sobór laterański III, DSP2, kan. 25. W *Dekreacie* Gracjana lichwa (*mutuum, usura*) została nazwana kradzieżą (C. XIV, q. 3), podobne zdanie wypowiada Piotr Lombard w *Sentencjach* (lib. IV, d. 39, c. 1). Od XI wieku zalicza się ją do grzechu niesprawiedliwości. M. Buhala, *Zagadnienia ekonomiczne w nauczaniu wrocławskiej szkoły dominikańskiej w późnym średniowieczu*, Wrocław 2004, s. 120–131; M.D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, s. 290–295.

<sup>40</sup> DSP2, konst. 67, s. 310–311.

<sup>41</sup> DSP2, konst. 68.1, s. 310–313; J. Dyl, *Sobory powszechne...*, s. 47; R. Minnerath, *Sobory*, s. 67; L. Winowski, *Innowiercy wewnętrzni...*, s. 246.

wiedliwiając ustawę, kanonista powołał się na nakaz Mojżesza noszenia odmiennego ubioru przez Izraelitów (Kpł 19, 19; Pwt 22, 11–12). Dalsza część konstytucji dotyczy już tylko Żydów, którym zakazuje się pokazywania publicznie w okresie od Wielkiego Piątku do Wielkiej Niedzieli<sup>42</sup>. Podobne rozporządzenie wydał wcześniej Aleksander III, nakazując wyznawcom judaizmu zamykanie drzwi i okien w miastach w Wielki Piątek<sup>43</sup>. Trudno rozstrzygnąć, czy praktyka ta miała być jedynie symbolicznym wytknięciem winy Żydów za ukrzyżowanie Chrystusa, czy też służyła ochronie ich życia i mienia przed ewentualnymi atakami ze strony rozjuszonych chrześcijan. Sobór laterański IV tłumaczy podobne ograniczenie występowaniem procederu naigrywania się (*incidere*) innowierców z chrześcijan<sup>44</sup>. Konstytucja przestrzega, że jeśli ktoś celowo będzie okazywał radość, by wyrazić pogardę dla wiary chrześcijańskiej, zostanie oddany władzy świeckiej dla ukarania współmiernie do winy<sup>45</sup>.

Konstytucja 69 odnawia postanowienia synodów z VI i VII wieku o zakazie pełnienia urzędów publicznych przez Żydów (w domyśle – jakichkolwiek innowierców), gdyż, jak tłumaczy kanonista, *sub tali praetextu christianis plurimum sunt infesti*. Kary jednak spadają na tych, którzy powierzyliby taką funkcję innowiercy<sup>46</sup>. Zabrania się również praktykowania dawnego kultu po przyjęciu chrztu, o co mają dbać przełożeni kościołów<sup>47</sup>.

Ustawy wymierzone przeciwko Żydom i Saracenom w sposób konsekwentny ustanawiają wyraźną granicę między chrześcijanami a innowiercami. Jako powody wydania rozporządzeń wymienia się potrzebę ochrony wiernych przed nadużyciami i szyderstwami ze strony Żydów. Nie można wykluczyć, że do wymienionych sytuacji doszło, chociaż równie dobrze wiadomości o nich mogły być wynikiem stereotypowego postrzegania innowierców. Sam papież Innocenty III dawał wiarę wieściom o Żydach, którzy w skrytobójczy sposób mieli pozbawiać życia gości zatrzymujących się u nich na noc<sup>48</sup>. Część kar groziła bezpośrednio innowiercom, ale także chrześcijanom łamiącym przepisy. Wszystkie wymienione dekrety nawiązywały mniej lub bardziej do wcześniejszego ustawodawstwa.

Wielkim pragnieniem Innocentego III była organizacja nowej krucjaty do Ziemi Świętej. Zanim doszło do otwarcia obrad soboru, kancelaria papieska opracowała plan wyprawy, którego szczegóły zostały przedstawione w bulli *Quia maior nunc*. Papież odwoływał się do konieczności obrony Kościoła, przekonując, że wolą Pana jest, by ziemia, po której stapał, została wyzwolona z rąk niewiernych. Jednak aby nie powtórzyła się sytuacja z lat 1202–1204, kiedy to krzyżowcy stali się narzędziem prywatnych rozgrywek politycznych, na czele krucjaty miał stanąć sam Innocenty III<sup>49</sup>. Tuż po zakończeniu soboru 14 grudnia 1215 roku papież ogłosił nową bullę *Ad liberandam*, która została dołączona do dekretów soborowych. W porównaniu z poprzednimi ape-

<sup>42</sup> DSP2, konst. 68.2, s. 312–313. Por. *Decr. Greg. IX*, lib. V, tit. 6, cap. 15.

<sup>43</sup> *Decr. Greg. IX*, lib. V, tit. 6, cap. 4; L. W i n o w s k i, *Innowiercy wewnątrzni...*, s. 246.

<sup>44</sup> Por. DSP2, s. 323.

<sup>45</sup> DSP2, konst. 68.3, s. 312–313.

<sup>46</sup> DSP2, konst. 69, s. 312–315; J. D y l, *Sobory powszechne...*, s. 48. Por. *Decr. Grac.*, dist. 54, cap. 14.

<sup>47</sup> DSP2, konst. 70. Nie jest prawdą, co pisze K. Schatz, jakoby sobór stworzył getta dla Żydów – *Sobory powszechne...*, s. 108. Przepis taki pojawił się dopiero na soborze bazylijskim.

<sup>48</sup> A. V a u c h e z, *Chrześcijaństwo...*, s. 587.

<sup>49</sup> J. D r a b i n a, *Wezwania średniowiecznych soborów*, s. 92; R. F o r e v i l l e, *Latran I*, s. 246–247.



lami papieskimi o podjęcie zbrojnych wypraw przeciwko Saracenom brakuje opisanie dramatycznej sytuacji w Ziemi Świętej<sup>50</sup>. Żydzi zostali zobligowani do umorzenia odsetek z pożyczek na okres wyprawy. Warto zaznaczyć, że nakaz nie anulował długów, a jedynie odwlekał termin jego spłaty, co papież podkreślił w samej treści bulli<sup>51</sup>. Powtórzono także ustawy soboru laterańskiego III odnośnie do zakazu handlowania z Saracenami zamieszkującymi kraje Lewantu i służenia na ich okrętach, dodano natomiast zakaz wysyłania statków do krajów muzułmańskich przez okres czterech lat<sup>52</sup>.

Sobór laterański IV był wielkim triumfem Innocentego III i, jak się niebawem okazało, podsumowaniem jego pontyfikatu. Stanowił zwieńczenie trzech poprzednich synodów generalnych na Lateranie, a równocześnie otworzył nowy rozdział w dziejach soborów. Ogłoszona krucjata doszła do skutku, jakkolwiek papieżowi nie było dane stanąć na jej czele, gdyż zmarł w lecie 1216 roku<sup>53</sup>.

Sobór lyoński I został zwołany przez papieża Innocentego IV w chwili najbardziej dramatycznej dla świata chrześcijańskiego. Wschodnie państwa zostały złupione przez Tatarów, Cesarstwo Łacińskie rozpaczliwie broniło się przed kontrofensywą grecką, Ziemia Święta była pogrążona w wojnie z muzułmanami, a na dodatek w 1244 roku Jerozolima dostała się w ręce Turków chorezmijskich. Poza duchownymi do Lyonu zostali zaproszeni władcy świeccy, przedstawiciele wolnych miast, zakonów i kapituł generalnych<sup>54</sup>. Obrady rozpoczęły się 24 czerwca 1245 roku, ale uroczyste otwarcie nastąpiło dopiero dwa dni później. Przybyło około 140–150 biskupów, z czego ani jeden z terenów Cesarstwa Rzymskiego<sup>55</sup>. Obrady soboru koncentrowały się głównie na osobie cesarza Fryderyka II, któremu zarzucano między innymi wspieranie herezji, paktowanie z Saracenami<sup>56</sup> i wspomaganie Greków przeciwko Łacinnikom<sup>57</sup>.

Konstytucja 4 rozpatrywała problem Tatarów. Z jej treści wynika, że jeszcze wtedy nie było wiadomo, jakie zamiary żywią wojownicze ludy. Na soborze Zachód miał możliwość otrzymania dokładniejszej relacji o działaniach wojowniczych ludów od przybyłego do Lyonu tajemniczego arcybiskupa ruskiego Piotra oraz być może także biskupa Pragi Mikołaja. Wcześniejsze informacje przywozili Wenecjanie i Genuńczy-

<sup>50</sup> DSP2, konst. 71.1–71.13, s. 314–321; J. Drabina, *Wezwania średniowiecznych soborów*, s. 94; R. Foreville, *Latran I*, s. 272–273; R. Minnerath, *Sobory*, s. 68.

<sup>51</sup> DSP2, konst. 71.14–71.16, s. 320–321; J. Drabina, *Wezwania średniowiecznych soborów*, s. 95.

<sup>52</sup> DSP2, konst. 71.17–71.19, 71.21, s. 320–323.

<sup>53</sup> J. Dyl, *Sobory powszechnne...*, s. 49; R. Foreville, *Latran I*, s. 308.

<sup>54</sup> A.B. Bagliani, *Kościół rzymski...*, s. 464; F. Béchereau, *Historia soborów*, s. 128–131; J. Dyl, *Sobory powszechnne...*, s. 53–54; J. Keller, *Sobory powszechnne...*, s. 140; R. Minnerath, *Sobory*, s. 69; H. Wolter, H. Holstein, *Lyon I et Lyon II*, Paris 1966, s. 39–40, 49, 52–57.

<sup>55</sup> DSP2, s. 329; H. Wolter, H. Holstein, *Lyon I...*, s. 58–62; J. Dyl, *Sobory powszechnne...*, s. 52–53; R. Minnerath, *Sobory*, s. 69; K. Schatz, *Sobory powszechnne...*, s. 110.

<sup>56</sup> Chodziło o porozumienie zawarte z Al-Kamilem w sprawie odzyskania Jerozolimy. Oburzenie wywołał sam fakt prowadzenia pertraktacji zamiast zbrojnej walki oraz treść układu, na mocy którego muzułmanie mieli zachować niezależność administracyjną i religijną w Królestwie Jerozolimskim, a w samej stolicy swobodny dostęp do świątyń. DSP2, s. 345. Zob. także: S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, t. 3, tłum. J. Schwałkopf, Warszawa 1987, s. 182–183; E.R. Wies, *Cesarz Fryderyk II*, tłum. J. Antkowiak, Warszawa 2002, s. 135–136.

<sup>57</sup> Córka Fryderyka II Konstancja poślubiła cesarza Jana III Watatzesa. DSP2, s. 345–347.

cy ze swoich kolonii handlowych nad Morzem Czarnym<sup>58</sup>. Opis rzezi i rabunków dokonywanych przez *Tartarorum gens impia* służy ukazaniu dzikości i brutalności barbarzyńców, których celem wydaje się być *christianum populum subiugare sibi vel potius perimere appetens i fidelibus orbe, fides exorbitet*<sup>59</sup>. Papież wezwał wszystkich chrześcijan do obrony granic i przeciwstawienia się kolejnym inwazjom przez wznoszenie obwarowań, fos, murów lub podjęcia innych środków obronnych. Konstytucja kończy się zapewnieniem, że w razie potrzeby wszystkie państwa chrześcijańskie proporcjonalnie wezmą udział w akcji zbrojnej<sup>60</sup>. Warto zauważyć, że dekret nakazuje organizowanie obrony, nie zaś akcji ofensywnej. Pomysł Fryderyka II, by cały świat chrześcijański podjął wielką krucjatę przeciwko Tatarom, Saracenom i innym przeciwnikom wiary, został odrzucony, uznano bowiem, że był to jedynie nieszczerzy wybieg cesarza<sup>61</sup>. Być może liczone na pomyślne rozwiązanie sprawy drogą negocjacji, czemu miały służyć cztery poselstwa wysłane do różnych władców mongolskich. Ostatni papieski dekret niemal słowo w słowo stanowił powtórzenie konstytucji *Ad liberandam* soboru laterańskiego IV, choć w nieco szczuplejszej wersji<sup>62</sup>.

Krucjata do Ziemi Świętej doszła do skutku w 1248 roku dzięki energicznym zabiegom króla Francji Ludwika IX, ale zakończyła się kompletnym fiaskiem<sup>63</sup>. Tatarzy zahamowali swój pochód na zachód w wyniku wewnętrznych podziałów i sporów o władzę, co nie znaczy, że przestali stanowić zagrożenie dla państw chrześcijańskich<sup>64</sup>. Ważny proces w postrzeganiu innowierców dokonał się poza soborem, na co miały wpływ nowo powstałe zakony mendykankie, jak również pogłębiona wiedza na temat islamu. Coraz częściej zaczęto wyrażać przekonanie, że niewiernych nastawionych pokojowo należy pozostawić w spokoju. Szczegółowe poglądy średniowiecznych uczonych na temat praw innowierców w owym okresie zestawili i omówili L. Winowski<sup>65</sup>.

Szansa na unię z Kościołem greckim leżała u podstaw zwołania przez Grzegorza X kolejnego soboru powszechnego do Lyonu. Jego otwarcie odbyło się 7 maja 1274 roku. Obrady trwały do 17 lipca. Oprócz biskupów i opatów obecni byli także liczni przedstawiciele świata nauki, wśród nich św. Bonawentura, św. Albert Wielki i Wilhelm Durant<sup>66</sup>.

<sup>58</sup> J. Strzelczyk, *Wstęp* [w:] *Spotkanie dwóch światów. Stolica Apostolska a świat mongolski w połowie XIII wieku*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1993, s. 65–68; J. Umiński, *Niebezpieczeństwo tatarskie w połowie XIII w. i papież Innocenty IV*, Lwów 1922, s. 22, 24.

<sup>59</sup> DSP2, konst. II/4.1, s. 380–381.

<sup>60</sup> DSP2, konst. II/4.2, s. 382–383.

<sup>61</sup> J. Strzelczyk, *Spotkanie dwóch światów...*, s. 64; H. Wolter, H. Holstein, *Lyon I...*, s. 98. Podjęcie zbrojnej akcji przeciwko Tatarom w ogóle nie mogło wchodzić w rachubę, ponieważ już sama organizacja krucjaty do Ziemi Świętej szła opornie, a co dopiero na wschodnie rubieże Europy. Ponadto Tatarzy nie zajmowali najejchanych ziem, lecz ograniczali się do ograbienia okolicy i wzięcia łupów, stąd trudno było podejmować wobec nich akcje zaczepne.

<sup>62</sup> Por. DSP2, s. 314–325 i DSP2, s. 382–393; J. Drabina, *Wezwania średniowiecznych soborów*, s. 99.

<sup>63</sup> Na temat wypraw krzyżowych Ludwika IX zob. m.in. J. Le Goff, *Święty Ludwik*, tłum. K. Marczevska, A. Kędziarska, B. Szczepańska, Warszawa 2001, s. 147–168, 235–239.

<sup>64</sup> A. B. Bagliani, *Kościół rzymski...*, s. 467–482.

<sup>65</sup> L. Winowski, *Innowiercy w poglądach...*

<sup>66</sup> DSP2, s. 397–398; J. Dyl, *Sobory powszechne...*, s. 59; J. Keller, *Sobory powszechne...*, s. 143; R. Minnerath, *Sobory*, s. 73–74; K. Schatz, *Sobory powszechne...*, s. 111–112; H. Wolter, H. Holstein, *Lyon I...*, s. 172–187.

Na drugiej sesji plenarnej 18 maja toczyła się dyskusja na temat krucjaty do Ziemi Świętej, której program zawierał się w bulli papieskiej *Zelus fidei*, zredagowanej przez dominikanina Humberta z Romans. W zasadzie stanowiła ona kompilację poprzednich pism krucjatowych. Powtórzono zakaz handlu z Saracenami bronią i artykułami mogącymi służyć do produkcji broni. Została zabroniona służba w armii i na okrętach muzułmańskich, a także w formie doradztwa wojennego u boku innowierców. Nie można było wysyłać statków do portów saraceńskich<sup>67</sup>. Interesujące wydają się epitety, jakimi określa się muzułmanów: *nefandissimos hostes nominis christiani blasphemus et perfidos Sarracenos*<sup>68</sup>. W bulli *Ad liberandam* z 1215 roku Arabowie zostali nazwani jedynie *impij* (bezbożnicy, niegodziwcy)<sup>69</sup>. Frazeologia nacechowana emocjami nie wpływała zasadniczo na zwiększenie zapału krucjatowego. Mimo ślubów złożonych przez króla Francji Filipa III i króla Niemiec Rudolfa z Habsburga do Ziemi Świętej nie wyruszyła ani jedna armia krzyżowców<sup>70</sup>.

Duże wrażenie zrobiło natomiast szesnastoosobowe poselstwo od chana Abagi, który przedstawił projekt zawarcia sojuszu przeciwko Mamelukom. Plany wspólnej wojny przeciwko muzułmanom stały się podstawą kontaktów dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Karakorum już od 1245 roku, od sławnego poselstwa Jana Piano di Carpino. Wprawdzie do podpisania układu nie doszło, ale jeden z posłów i dwóch członków jego świty przyjęli chrzest<sup>71</sup>.

Sobory lyońskie miały w zasadzie marginalne znaczenie dla ustawodawstwa przeciwko innowiercom. Obserwując jednak skład osobowy uczestników obrad można przypuszczać, że kwestie stosunku do niechrześcijan mogły być tematem dyskusji toczonych w kularach. Zarówno bowiem papież Innocenty IV, jak i Kardynał Henryk z Suzy (Hostiensis) czy Wilhelm Durant w swoich wywodach dotyczących prawodawstwa i moralności wiele uwagi poświęcili prawom innowierców.

Sobór obradujący w Wienne w dniach 16 października 1311–6 maja 1312 roku odbywał się pod presją króla Francji Filipa IV Pięknego. Tematykę zdominowała sprawa templariuszy oraz reformy kościelnej. Rzeczą zupełnie nową było powołanie komisji mających zająć się poszczególnymi problemami. Były to kolejno komisje: do spraw templariuszy, wyprawy krzyżowej i reformy Kościoła (później także do spraw zakonu Braci Mniejszych). W skład każdej z nich wchodził przedstawiciel poszczególnych

<sup>67</sup> DSP2, I/1c, 1, s. 406–409. Por. *Decr. Greg. IX*, lib. V, tit. 6, cap. 11–12, 17.

<sup>68</sup> DSP2, konst. I/1a, 2, s. 400–401.

<sup>69</sup> Por. DSP2, konst. 71.1, s. 314.

<sup>70</sup> Wprawdzie krzyżowcy przybywali do Ziemi Świętej jeszcze w 1289 roku, ale nie były to akcje zorganizowane, dlatego też nie uzyskały miana wypraw krzyżowych. S. R u n c i m a n, *Dzieje wypraw...*, t. 3, s. 318–381.

<sup>71</sup> A. V a u c h e z, *Chrześcijaństwo...*, s. 606. Inni autorzy podają, że chrzest przyjęło dwóch posłów. Zob. J. D y l, *Sobory powszechne...*, s. 62; S. R u n c i m a n, *Dzieje wypraw...*, t. 3, s. 322. W 1245 roku do Karakorum wyruszył Jan Piano di Carpino wraz z Benedyktem Polakiem. Podobną misję odbył dominikanin Andrzej z Longjumeau i franciszkanin Wilhelm Rubruk. Odpowiedź wielkiego chana brzmiała, by papież i wszyscy królowie chrześcijańscy przybyli osobiście i złożyli mu hołd. Taką samą odpowiedź uzyskał Ludwik IX od Güjüka. O dyplomacjach papieskich do władców mongolskich zob. J. U m i ń s k i, *Niebezpieczeństwo tatarskie...*, s. 25–89 oraz J. S t r z e l c z y k, *Spotkanie dwóch światów...*, s. 70–78, 116–231.

nacji, którzy dysponowali odpowiednią liczbą głosów proporcjonalnie do liczby reprezentantów<sup>72</sup>.

Na temat organizacji wyprawy krzyżowej do Ziemi Świętej uczestnicy soboru dyskutowali od stycznia 1312 roku. Armia krzyżowców miała udać się do Egiptu, a następnie drogą lądową dotrzeć do Jerozolimy. Ideę wyprawy gorąco wspierał obecny w Vienne franciszkanin Rajmund Lull, który liczył na zintensyfikowanie akcji misyjnej wśród muzułmanów. W swoim dziele *Liber de acquisitione Terrae Sanctae* ustalił trzy etapy działań: na początku należy podjąć akcję zbrojną, by zająć określone tereny, następnie misjonarze mieli rozwinąć szeroką akcję kaznodziejską przy równoczesnym upowszechnianiu Pisma Świętego przetłumaczonego na języki lokalne, ostatnią fazą miało być szerzenie wiary w całym świecie muzułmańskim. Działania militarne miały mieć jedynie charakter pomocniczy w stosunku do zasadniczej części, czyli nawracania słowem i przykładem, czym mieli się zająć przygotowani specjalnie na tę okazję zakonnicy. Prowadzeniu akcji chrystianizacyjnej wśród Żydów, muzułmanów i ludów wschodnich jest poświęcony dekret 24, zarządzający powołanie szkół języków orientalnych przy uniwersytetach w Paryżu, Oxfordzie, Bolonii i Salamance (chodzi o język hebrajski, arabski i chaldejski). Pojawia się też ważne stwierdzenie, że w pozyskiwaniu nowych wiernych „nic tak nie sprzyja, jak odpowiednie przedstawianie i wierne nauczanie Bożych słów”<sup>73</sup>.

Dekret 25 ogranicza kult muzułmanów żyjących w państwach chrześcijańskich. Była to odpowiedź na dość pobłażliwą politykę religijną władz świeckich w państwach iberyjskich (Portugalia, Kastylija, Aragonia, Nawarra) i na Sycylii. Z treści wynika, że ojcowie soborowi nie bardzo orientowali się w doktrynie islamu, twierdzili bowiem, że muzułmanie wielbią w meczetach *perfidum Machometum*, *eminenti eiusdem Machometi nomen* i *illus honorem publice profitentur*<sup>74</sup>. Zakazuje się zatem publicznego nawoływania z minaretów do modlitwy przez imamów oraz odbywania pielgrzymek Saracenów do grobów ich świętych (marabutów), ponieważ, wedle słów kanonisty, powyższe praktyki uwłaczają wierze chrześcijańskiej i sieją zgorzniecie. Władcy świeccy zostali zobligowani do karania tych, którzy nie podporządkują się zakazom<sup>75</sup>. Wielce prawdopodobne wydaje się, że ustawa ta w rzeczywistości ma na celu przypomnienie, że wszelkie kultury niechrześcijańskie są tolerowane, o ile nie są praktykowane publicznie.

1 grudnia 1312 roku Klemens V wydał bullę *Redemptor noster* dotyczącą organizacji krucjaty do Ziemi Świętej. Nie wiadomo, czy była ona dokumentem soborowym czy wyłącznie papieskim. Została zredagowana w dwóch wersjach: pierwszej – oficjalnej i drugiej – dla Filipa IV. Język dokumentu jest patetyczny i odwołujący się do

<sup>72</sup> Z wyjątkiem komisji dotyczącej krucjaty, gdzie każda nacja dysponowała jednym głosem. F. B é c h e a u, *Sobory*, s. 142–143; J. L e c l e r, *Le concile de Vienne 1311–1312*, Paris 2005, s. 55–62; R. M i n n e r a t h, *Sobory*, s. 78–79; K. S c h a t z, *Sobory powszechnie...*, s. 116.

<sup>73</sup> DSP2, d. 24, 1, s. 582; *Clementinae*, lib. V, tit. I, cap. I; F. B é c h e a u, *Historia soborów*, s. 145; M. D. K n o w l e s, D. O b o l e n s k y, *Historia Kościoła*, s. 280; J. L e c l e r, *Le concile...*, s. 68–73; S. R u n c i m a n, *Dzieje wypraw...*, t. 3, s. 399–400. Więcej o Rajmundzie Lullu zob. J. J u d y c k a, *Rajmundus Phantasticus. Życie i twórczość Rajmunda Lulla*, „Acta Mediaevalia”, 15, 2000, s. 73–89; e a d e m, *Rajmund Lull wobec myśli islamu*, „Acta Mediaevalia”, 18, 2005, s. 213–234.

<sup>74</sup> DSP2, d. 25, 1, s. 584–585.

<sup>75</sup> DSP2, d. 25, 1–25, 3, s. 585. Por. *Clementinae*, lib. V, tit. II, cap. I. Zob. także L. W i n o w s k i, *Innowiercy wewnętrzni...*, s. 247.



emocji. Na szczególną uwagę zasługują epitety określające muzułmanów: *alienos et Babilonici persecutoris, immundissimos Sarracenos, hostes perfidos nominis christiani*<sup>76</sup>. Użyta przez papieża frazeologia miała wzbudzić nienawiść u słuchaczy i inne negatywne emocje. Nie pada też ani jedno słowo na temat ewentualnych misji na rzecz pokojowego pozyskania wiernych, o czym mówiono na soborze. Do planowanej wyprawy zresztą nie doszło, gdyż Filip Piękny wymówił się brakiem pieniędzy, a wkrótce później zakończył życie (1314 rok), w niedługi czas po Klemensie V<sup>77</sup>.

Z końcem XIV i początkiem XV wieku ugruntowało się przekonanie, że innowiercy także mają swoje prawa, które należy przestrzegać, a nawet stać na ich straży. Szczególne znaczenie miały tu poglądy Wilhelma Duranta, Augustyna z Ankony, Wilhelma Ockhama, Jana Andrzejowego, Piotra z Anchorano i Franciszka Zabarelli. Trzeba zauważyć jednak, że nie wszyscy akceptowali taką interpretację prawa, gdyż ograniczała ona politykę poszerzania terytoriów. Największa batalia o wybór właściwej drogi rozegra się na soborze w Konstancji między Polakami a Zakonem Krzyżackim<sup>78</sup>.

Pewnym paradoksem może się wydawać, że sobór, na którym najwięcej mówiło się o innowiercach, nie wydał żadnego dekretu poświęconego wyznawcom odmiennego kultu, z wyjątkiem kwestii heretyków. Sobór w Konstancji obradujący w latach 1414–1418 stanowił dotychczas największe zgromadzenie ustawodawcze w średniowieczu, gdzie obok kardynałów i biskupów znaleźli się książęta świeccy i przedstawiciele uniwersytetów. Spór między Polakami a Krzyżakami o prawo chrystianizacji Żmudzi z punktu widzenia uczestników soboru miał znaczenie marginalne. Znacznie istotniejszymi problemami były niewątpliwie zakończenie schizmy papieskiej i sformułowanie zakresu władzy papieża wobec soboru powszechnego, zahamowanie rozprzestrzeniania się myśli Jana Wiclefa i Jana Husa oraz reforma Kościoła. Powołana komisja do zbadania i rozstrzygnięcia konfliktu między oboma państwami pod przewodnictwem kardynała Franciszka Zabarelli ograniczyła się do wysłuchania stron i wydania wyroku potępiającego *Satyre* dominikanina Jana Falkenberga nawołującą do zabójstwa króla Władysława Jagiełły i walki z Polakami. Głównym obrońcą praw innowierców stał się Paweł Włodkowic, rektor Uniwersytetu w Krakowie, który zebrał dotychczasowe rozważania autorytetów kościelnych od Gracjana począwszy, a na Franciszku Zabarelli skończywszy i sformułował koncepcję o pokojowym współistnieniu narodów<sup>79</sup>. Sobór nie zajął się kwestią krucjaty do Ziemi Świętej, która od tylu lat stanowiła jeden z głównych tematów dyskusji, chociaż zwrócił się z prośbą do króla Władysława Ja-

<sup>76</sup> DSP2, s. 502–505; J. D r a b i n a, *Wezwania średniowiecznych soborów*, s. 105.

<sup>77</sup> J. L e c l e r, *Le concile...*, s. 74, 138.

<sup>78</sup> L. W i n o w s k i, *Innowiercy w poglądach...*, s. 67–161. Zob. także i d e m, *Sprawa stosunku do pogan w polsko-krzyżackim procesie z lat 1412–1414*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego” 1956, nr 6, Prawo II, s. 99–117. O podstawach doktrynalnych Zakonu krzyżackiego aprobujących nieograniczoną walkę z poganami zob. S. K w i a t k o w s k i, *Zakon niemiecki w Prusach a umysłowość średniowieczna*, Toruń 1998.

<sup>79</sup> Pisma Pawła Włodkowica dotyczące praw innowierców zostały częściowo wydane przez L. E h r l i c h a, *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, pod red. L. E h r l i c h a, t. 1–3, Warszawa 1966–1968 oraz S. F. B e ł c h a, *Paulus Vladimiri and his Doctrine concerning International Law and Politics*, vol. I–II, London–The Hague–Paris 1965.

giełły o interwencję w obronie Węgier przed najazdami tureckimi<sup>80</sup>. Wiemy jedynie, że papież Marcin V wziął pod swoją protekcję Żydów proszących o ochronę i udzielił im błogosławieństwa<sup>81</sup>.

Dużym echem odbiło się przybycie do Konstancji sześćdziesięcioosobowej delegacji ochrzczonych Żmudzinów, którzy złożyli skargę na zakon krzyżacki, opisali liczne zasługi Jagiełły i Witolda dla chrystianizacji pogan i prosili papieża o wysłanie misjonarzy na Żmudź, w celu wsparcia dotychczasowych działań ewangelizacyjnych. Sobór życzliwie odniósł się do projektu kontynuowania pokojowych misji. Król polski został mianowany generalnym wikariuszem Nowogrodu, Pskowa i państw sąsiednich, a więc także nadbałtyckich krajów pogańskich<sup>82</sup>. Powyższy akt oznaczał przyznanie nadrzędnej roli pokojowemu nawracaniu, przed koncepcją zbrojnej ekspansji praktykowanej przez Krzyżaków.

Sprawa innowierców wewnętrznych powróciła na soborze w Bazylei, otwartym w lipcu 1431 roku, a faktycznie obradującym od 14 grudnia 1431 roku (od 18 września 1437 roku sobór miał charakter schizmatyczny, choć pewne ustawy wydane przez pozostających w Bazylei uczestników zostały uznane przez papieża)<sup>83</sup>. Od końca 1432 roku obradujący zostali podzieleni na cztery komisje na wzór fakultetów uniwersyteckich: do spraw ogólnych, do spraw wiary, do spraw pokoju i reformy Kościoła. Przewodniczący każdej z nich zmieniali się co miesiąc. Wnioski były przedstawiane co tydzień na zgromadzeniach plenarnych<sup>84</sup>.

Na 19 sesji (7 września 1434 roku), a więc zanim doszło do rozłamu między soborem a papieżem Eugeniuszem IV, podjęto wiele decyzji. Każdy z biskupów ordynariuszy został zobligowany do wysyłania co roku misji na te tereny swojej diecezji, gdzie mieszkają osoby wyznające odmienną religię – w celu głoszenia wiary. Wszyscy pełnoletni niewierni mieli być zmuszani do wysłuchania kazania pod groźbą utraty licencji handlu lub innej kary<sup>85</sup>. Jednak dekret podkreśla, że *dioecesani ac praedicantes ita se erga illos propitios ac caritate plenos exhibeant, ut non solum propalatione verita-*

<sup>80</sup> *Annales seu Cronicae icliti Regni Poloniae*, lib. XI (1413–1430), ed. C. B a c z k o w s k i, Varsaviae 2000, p. 47.

<sup>81</sup> A. P r o c h a s k a, *Sobór w Konstancji*, s. 78. Więcej na temat soboru w Konstancji zob. *Acta concilii Constanciensis*, ed. H. F i n k e, vol. I–IV, Monaster 1896–1926; J. G i l l, *Constance et Bâle-Florence*, Paris 1965; W. B r a n d m ü l l e r, *Das Konzil von Konstanz 1414–1418*, Bd. I–II, Paderborn 1991–1998.

<sup>82</sup> M. B a n a s z a k, *Chrzest Żmudzi i jego reperkusje w Konstancji* [w:] *Chrzest Litwy: geneza, przebieg, konsekwencje*, pod red. M. Z a h a j k i e w i c z a, Lublin 1990, s. 66–69; A. P r o c h a s k a, *Sobór w Konstancji*, s. 30–32.

<sup>83</sup> W 1437 roku papież Eugeniusz IV skłócony z soborem przeniósł obrady do Ferrary, a potem do Florencji, gdzie podjęto rozmowy z przedstawicielami Kościołów wschodnich w sprawie unii. Większość uczestników soboru pozostała jednak w Bazylei uznawszy działania papieża za nielegalne. W 1439 roku Eugeniusz IV został ogłoszony heretykiem i pozbawiony tiary, a na jego miejsce sobór wybrał Feliksa V. W 1443 roku obradujący biskupi przenieśli się do Lozanny, ale ich liczba stale się kurczyła. Tymczasem papież Eugeniusz IV kontynuował obrady soborowe we Florencji (do 1442 roku), a potem w Rzymie (do 1445 roku). W 1449 roku Feliks V zdecydował się złożyć obediencję następcy Eugeniusza IV – Mikołajowi V kończąc tym samym schizmę. J. G i l l, *Constance...*, s. 131–299.

<sup>84</sup> J. G i l l, *Constance...*, s. 135; K. S c h a t z, *Sobory powszechne...*, s. 145–146; T. S i l n i c k i, *Sobory powszechne...*, s. 102.

<sup>85</sup> Powyższy dekret przypominał nieco swoim brzmieniem ustawę cesarza bizantyjskiego Bazylego I z początku XI w. nakazującego Żydom uczestniczenie w publicznych dyskusjach w kwestiach wiary. G. D a g r o n, *Kościół i państwo (połowa IX–koniec X w.)* [w:] *Historia chrześcijaństwa*, t. 4, s. 199.

*tis, sed et aliis humanis officiis ipsos Christo lucrifaciant*<sup>86</sup>. Tego rodzaju zalecenie wskazujące na znaczenie postawy pełnej wyrozumiałości i miłości nie pojawiało się do tej pory w ustawach soborowych. Kolejny ustęp powtarzał ustalenia soboru wiedeńskiego, mówiąc o konieczności nauczania języków orientalnych na uniwersytetach (dodano język grecki), co jest niezbędne dla zakonników wybierających się na misje<sup>87</sup>. Ostatnia część dekretu przypomina treścią kanony soborów laterańskiego III i laterańskiego IV o zakazie służby u innowierców i o unikaniu niepotrzebnych kontaktów z nimi, np. w czasie ich świąt, ślubów, spotkań czy w łaźniach. Zdecydowano, że władcy świeccy nie powinni dopuszczać Żydów i Saracenów do urzędów publicznych ani do jakichkolwiek stopni naukowych na uczelniach, jak również zezwalać im na dzierżawę ziemi lub innych dóbr kościelnych. Zakazano handlu przedmiotami liturgicznymi i dewocjonaliami przez różnowierców, a także pracy publicznej w niedzielę. Podtrzymano ustawę o konieczności noszenia odmiennego stroju lub znaku umożliwiającego odróżnienie innowierców od chrześcijan<sup>88</sup>. Dla zachowania lepszej separacji sobór nakazał przesiedlenie niewiernych do osobnych części każdego miasta, które byłyby oddzielone od dzielnic chrześcijańskich i znajdowały się w znacznej odległości od kościołów. Trzeba zaznaczyć, że w wielu mniejszych miastach innowiercy naturalnie grupowali się w jednej dzielnicy, w pobliżu własnego ośrodka kultu lub szkoły. Tylko w większych metropoliach ludność odmiennego wyznania żyła w rozproszeniu. Tworzenie gett żydowskich nie było zjawiskiem nowym. Już w końcu XI wieku pojawiły się pierwsze pomysły wydzielenia osobnych stref dla żydów oddzielonych murem od reszty miasta<sup>89</sup>. Powyższy przepis powodował osłabienie integracji innowierców z chrześcijanami, a co za tym idzie zmniejszała się szansa nawrócenia żydów. Jednak trzeba przyznać, że liczba konwersji z judaizmu na chrześcijaństwo była znikoma, stąd nie należy się dziwić, że ojcom soborowym nie zależało na zacieśnianiu więzi kulturowych. Uważano, że przyczynią się one raczej do osłabienia wiary chrześcijańskiej, niż do włączenia do Kościoła innowierców. W ogóle o misjach wewnętrznych mówiło się rzadziej, niż o tych, które miały kierować się do krajów, gdzie chrześcijaństwo było jeszcze słabe.

Znacznie więcej miejsca poświęcono neofitom. Każdy nowo nawrócony miał prawo zachować wszelkie dobra nieruchome i ruchome, jednak dawni lichwiarze byli zobligowani do zapłacenia odszkodowania swoim wierzycielom. Jakkolwiek ustawa nie mówi wprost, czy mieszkańcy gett mieli zmienić miejsce zamieszkania, jednak dalsze ustalenia wydają się wskazywać, że to władze miejskie miały ponieść ciężar przeniesienia neofitów do dzielnic chrześcijańskich<sup>90</sup>. Chrześcijanom przypomniano o obowiązku niesienia pomocy nowo nawróconym i wspieraniu wszystkich ubogich, a także o obronie konwertytów przed oszczerstwami i obelgami (*a detractioibus*,

<sup>86</sup> DSP3, ses. 19, III, 3, s. 344–345.

<sup>87</sup> DSP3, ses. 19, III, 4, s. 345–347.

<sup>88</sup> DSP3, ses. 19, III, 4, s. 347.

<sup>89</sup> Mimo wszystko dla ludności żydowskiej osobne dzielnice okazały się być miejscem schronienia przed napaściami ze strony miejscowej ludności i rozprzestrzenieniem się epidemii. H. Z a r e m s k a, *Żydzi w średniowiecznej Europie...*, s. 71–73.

<sup>90</sup> DSP3, ses. 19, IV, 1, s. 347–349.

*contumeliis*) ze strony ich dawnych współwyznawców<sup>91</sup>. Ponadto każdy neofita miał otrzymać wszystkie przywileje i immunitety przysługujące chrześcijanom, rodzice chrestni mieli natomiast zadbać o nauczanie zasad wiary i obrzędów chrześcijańskich<sup>92</sup>. Zalecono, aby nowo ochrzczeni przez pewien czas w ogóle nie kontaktowali się z innowiercami, aby w tym czasie ich wiara mogła dojrzeć i umocnić się do tego stopnia, by móc wytrwać w Kościele<sup>93</sup>. Surowo zostało zakazane praktykowanie zwyczajów porzuconej religii, a więc grzebania zmarłych według obrzędów żydowskich (lub saraceńskich), zachowywania szabatu itd. Dla łamiących postanowienia przewidziano następujące kary: napomnienie ze strony kapłanów lub biskupów, nałożenie odpowiednich kar przewidzianych w prawie, wreszcie oddanie inkwizytorom pod zarzutem herezji. Jeśli jacyś neofici łamaliby zakazy nazbyt często, wówczas zostaliby uznani zostaną za notorycznych heretyków i oddani władzy świeckiej, a kapłani, którzy zaniedbaliby obowiązku przymuszania do zachowywania obrządków katolickich, byłiby traktowani jako protektorzy heretyków<sup>94</sup>. Ustawa była wymierzona głównie przeciwko marronitom zamieszkującym Półwysep Iberyjski (przymusowo ochrzczonego Żydom, którzy w tajemnicy praktykowali tradycję judaistyczną) i wszystkim kryptoinnowiercom.

Dekrety wydane przez sobór bazylejski w sprawie ludności niechrześcijańskiej szły do tej pory najdalej w ograniczeniach. Uściślono, co rozumie się pod pojęciem „niepotrzebnych kontaktów”, narzucono ograniczenia handlowe oraz oficjalnie nakazano utworzenie *gett* dla Żydów. Większy nacisk położono na akcje misyjne, które objęły nie tylko kraje innowiercze, ale zwrócono uwagę na potrzebę aktywnego działania w krajach chrześcijańskich. Pozostałe ustalenia uzupełniały dotychczasowe przepisy lub w całości je powtarzały. Większość ustaw miała na celu zwiększenie segregacji wyznaniowej.

Decyzje dotyczące innowierców podjęte na soborach powszechnych, począwszy od soboru laterańskiego III, a skończywszy na soborze bazylejskim, dotyczyły przede wszystkim żydów i mahometan zamieszkujących kraje chrześcijańskie. Od soboru laterańskiego IV do soboru w Vienne istotne miejsce zajmowała organizacja wyprawy krzyżowej przeciwko muzułmanom w Ziemi Świętej. W sprawie innowierców zewnętrznych wydano ponadto zakaz eksportu surowców wojennych do krajów arabskich oraz służby najemnej. Na soborze lyońskim I podjęto działania obronne przeciwko agresywnym Tatarom. Ustawy wymierzone przeciwko innowiercom wewnętrznym stopniowo acz konsekwentnie ograniczały ich prawa względem chrześcijan. Należą do nich: nakaz noszenia odróżniającego stroju (Lateran IV, Bazylea), zakaz pokazywania się publicznie w okresie Wielkanocnym (Lateran IV, Bazylea), zakaz nawoływania do modlitw z minaretów i odbywania pielgrzymek do grobów marabutów w krajach chrześcijańskich (Vienne) oraz konieczność przesiedlenia do specjalnych dzielnic (Bazylea). Równocześnie starano się zadbać o równouprawnienie neofitów. Pozostałe ustalenia w rzeczywistości dotyczyły chrześcijan, którym zabroniono wykonywania pewnych czynności wobec innowierców: służenia u niewiernych lub przyjmowania ich na służbę w roli opiekunów do dzieci (Lateran III, Bazylea), kontaktowania się z nimi

<sup>91</sup> DSP3, ses. 19, IV, 2, s. 348–349.

<sup>92</sup> DSP3, ses. 19, IV, 3–4, s. 349.

<sup>93</sup> DSP3, ses. 19, IV, 5, s. 349.

<sup>94</sup> DSP3, ses. 19, IV, 6–9, s. 349–351.



poza sprawami niezbędnymi (Bazylea), powierzania im urzędów publicznych i karzących (Lateran IV, Bazylea). Biskupów zobligowano do nauczania w swoich diecezjach prawd wiary wśród innowierców (Bazylea). Od soboru w Vienne zaczyna się zwracać szczególną uwagę na stosowne podejście do wyznawców innych religii i konieczność okazywania im szacunku i miłości (Vienne, Bazylea). Jeżeli pojawiają się jakieś sankcje, to dotyczą one częściej chrześcijan lub kryptoinnowierców. Karaniem Żydów i Saracenów miały się zająć lokalne władze. Niektóre ustawy były regularnie powtarzane, co może świadczyć o ich niedostatecznej recepcji lub o zastoju w ich egzekwowaniu w miarę upływu czasu. Trzeba również zauważyć, że okres między III soborem laterańskim a soborem bazylejskim obejmuje przeszło 250 lat, podczas których doszło do przełomowych wydarzeń historycznych, a także licznych przemian w dziedzinie gospodarczej, społecznej, naukowej i innych. W tym kontekście kolejne postanowienia soborowe wobec innowierców nie sprawiają wrażenia zbyt surowych ani tym bardziej radykalnych.

Mimo pewnych ograniczeń i niewygodnych nakazów nie wydaje się, aby sobory powszechne dążyły do całkowitej eliminacji odmiennych wierzeń. Raczej starano się dokonać wyraźnej segregacji wyznaniowej, aby nie narażać wiernych, w zdecydowanej mierze niepiśmiennych i nieumiejących wyjaśnić dogłębnie prawd wiary, na konieczność podejmowania dyskusji teologicznych. Głównym celem było niedopuszczenie do odejścia chrześcijan od Kościoła, w drugiej kolejności dopiero podejmowano starania o pozyskiwanie nowych wiernych. Ustawodawstwo soborowe w sposób wyraźny walczyło z tendencjami przyznającymi równouprawnienie pozostałym wyznaniom, przypominając o porządku hierarchicznym religii w nauczaniu Kościoła.

## **DECISIONS OF MEDIEVAL GENERAL COUNCILS CONCERNING THE INFIDELS**

### Summary

The states of medieval Europe were inhabited by the followers of various religions: Judaism, Islam and paganism, hence it became necessary to establish the principles of mutual co-existence between the Christians and the infidels. This goal was to be achieved by means of suitable legislation introduced by individual lay rulers as well as by the church legislation contained in the canonical law, which included the decisions of general councils (particularly the councils which were held between the 12–15<sup>th</sup> centuries). The Council decrees directed against the infidels referred to the current social and political situation, and hence they had a practical and not a dogmatic character. Among the restrictions, there emerge: the order to wear distinctive clothes (Lateran IV, Basle), the ban on appearing in public during the Easter period (Lateran IV, Basle), a ban on summoning to prayer from the mosques and a ban on organizing pilgrimages to the tombs of Marabuts (Vienna) as well as the obligation to move to specially designated city quarters (Basle). The remaining decisions in reality concerned the Christians who were banned from performing certain functions: e.g. going into service of the infidels or admitting them into service as babysitters (Lateran III, Basle), contacting them except in matters of utmost importance (Basle),

appointing them to positions in public offices or else punitive institutions (Lateran IV, Basle). The bishops were obliged to teach the truths of faith to the infidels who inhabited their dioceses (Basle). Since the 14<sup>th</sup> century, attention was being paid to a suitable conduct with respect to the followers of other religions, by showing them due respect and love (Vienna, Basle). One should note that the goal of Council decrees was not the total elimination of different religions and beliefs. However, the councils did aim at gradual but consistent limitation of the infidels' rights with respect to the Christians, which on the one hand was to protect the faithful against potential apostasy, and on the other, it was to discourage the non-Christians from persevering in their faith.

